

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

Truskawiecka „Naftusia” – historia wiecznie żywa

Wystawa w Muzeum Narodowym

„Pielgrzym Tysiąclecia”

Laboratoria GUM w Kielcach

200-milionowa inwestycja



W numerze

Przegląd wydarzeń	3
Truskawiecka „Naftusia” - historia wiecznie żywa ...	4
„Pielgrzym Tysiąclecia”	6
Paszportowe ułatwienie	7
Aktywnie na rzecz seniorów	7
„Razem bezpieczniej”: kolejne projekty	8
Policyjna kampania	9
Zatrzymane w kadrze	9
Ludzie naszego regionu	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki	10
Rubryki sprzed lat	11
Przepisy kulinarne	12
Krzyżówka	12

Fotofelieton



„Nie, dziękuję, my już mamy. Jakiś facet z lustrem. Powiedziałem, że mamy lustro” („Miś”, reż. S. Bareja).

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:
Ten zakład powstał w Samsonowie.



Dzieje Samsonowa są nierozzerwalnie związane z tradycjami przemysłu metalurgicznego Zagłębia Staropolskiego. Dzisiejsze ruiny samsonowskich zakładów wielkopiecowych nad rzeką Bobrzą należą – jak podkreślał Janusz Kuczyński – do najlepiej zachowanych w naszym regionie zabytków XIX-wiecznego budownictwa przemysłowego. Pierwsze wzmianki źródłowe o istniejącej tu kuźnicy pochodzą z II połowy XVI stulecia. Pierwszy wielki piec wzniesiono w latach 1641-1644, kolejny, nowocześniejszy, ponad 130 lat później.

W 1818 roku rozpoczęto w Samsonowie budowę nowego zakładu wraz z osiedlem przyfabrycznym. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był Stanisław Staszic, który zaplanował modernizację starych oraz powstanie nowych zakładów przemysłowych na terenie Zagłębia Staropolskiego. Uruchomienie samsonowskiego wielkiego pieca nastąpiło w roku 1823. Powstał przy tym nowoczesny kompleks noszący nazwę „Huta Józef”, dający ok. 800 ton surówki rocznie. Huta opalana była węglem drzewnym, a siłą napędową wszystkich urządzeń była woda doprowadzana ze stawu (w 1829 r. zainstalowano maszynę parową napędzającą miech).

Wielki piec przebudowano w 1835 roku. Działał on nieprzerwanie przez następnych 31 lat, kiedy to pożar zniszczył zakłady, które od tamtej pory zaczęły popadać w ruinę – nie odbudowano ich bowiem ze względów ekonomicznych. W latach 60. XX wieku przeprowadzono prace zabezpieczające pozostałości tego ważnego zabytku przemysłu staropolskiego. W skład zachowanych do dziś części „Huty Józef” wchodzi m.in.: trzon wielkiego pieca, wieża wyciągowa, mury emalierni, modelarni i suszarni, kanały oraz fragmenty murów odlewni i magazynów.

Nagrodę w konkursie otrzymuje **Janina Hyb**.
Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

Pochodzący z Kielc wybitny przyrodnik i entomolog, świetny znawca motyli, których szereg gatunków nazwanych zostało jego imieniem. Od lat międzywojennych mieszkający i pracujący w Brazylii. Proszę podać imię i nazwisko kieleckiego profesora.

Na odpowiedzi czekamy do 17 lipca 2017 r. pod numerem telefonu 41 342 12 32 lub adresem poczty elektronicznej: sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego). Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl

tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32

e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Na okładce: Zakład wielkopiecowy w Samsonowie –
zabytek przemysłu Zagłębia Staropolskiego
Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody

tel. 41 342 12 32

ISSN 2392-3393

Skład i łamanie: Drukarnia PanZet

biuro@panzet.com.pl | www.panzet.com.pl

Przegląd wydarzeń



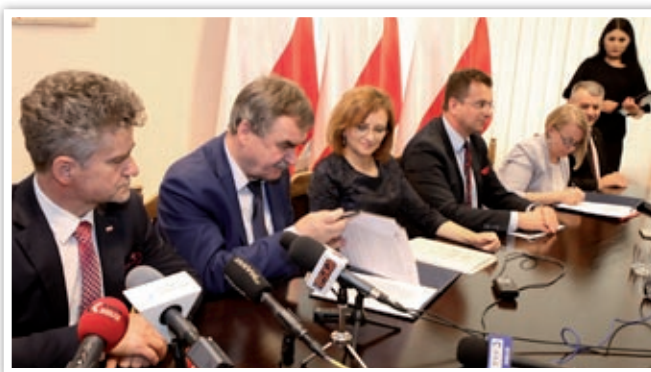
Z uczestnikami akcji „Zrób dziecku paszport na Dzień Dziecka” spotkała się wojewoda **Agata Wojtyszek**. Celem przedsięwzięcia, zorganizowanego przez wojewodę przed budynkiem ŚUW, było umożliwienie osobom dorosłym załatwienia formalności związanych z wyrobieniem paszportu dla siebie oraz swoich dzieci. Na najmłodszych czekała zaś znakomita zabawa.



Akty nabycia obywatelstwa polskiego wręczyła wojewoda **Agata Wojtyszek** w Wojewódzkim Domu Kultury. 47 nowych obywateli naszego kraju to wieloletni mieszkańcy regionu świętokrzyskiego, pochodzący w większości z Ukrainy. Obywatelstwa otrzymały także osoby pochodzące z Armenii, Rosji, Rumunii, Kongo, Białorusi, Słowacji, Czech, Łotwy, Bułgarii, Nigerii, Meksyku oraz Syrii.



Wojewódzkie ćwiczenia służb antykrzysowych „Wisła 2017”, zorganizowane na terenie powiatów sandomierskiego i staszowskiego, obserwował wicewojewoda **Andrzej Bętkowski**. Przyjęte założenia praktyczne obejmowały działania służb ratowniczych i administracji publicznej w sytuacji zagrożenia powodziowego, działania ratownicze na wodzie oraz zagrożenia terrorystyczne i bioterroryzm.



Podpisano umowy o dofinansowanie projektów „Rozwój infrastruktury transportu publicznego w Kielcach” oraz „Rozwój komunikacji publicznej w Kielcach”. Gośćmi spotkania, któremu przewodniczyła wojewoda, byli wiceminister rozwoju **Adam Hamryszczak** oraz strony umów - prezydent Kielc i zastępca prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.



Konferencja z wiceministrem kultury i dziedzictwa narodowego **Magdaleną Gawin** oraz wojewodą **Agatą Wojtyszek** odbyła się w Muzeum Narodowym w Kielcach. Tematem spotkania była premiera publikacji w internetowym portalu „Zapisy Terroru”, przygotowanym przez Ośrodek Badań nad Totalitaryzmami im. Witolda Pileckiego, poświęconych czasom okupacji niemieckiej z Kielc i Kielecczyzny.



W spotkaniu w ramach kampanii społeczno-informacyjnej „Godny Wybór. Przywrócenie wieku emerytalnego” wziął udział wicewojewoda **Andrzej Bętkowski**. Zagadnienia związane ze zmianami w systemie emerytalnym omówili wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej **Krzysztof Michałkiewicz**, doradca Prezydenta RP **Cezary Kochalski** oraz przedstawiciele NSZZ „Solidarność” i ZUS.

Temat miesiąca

Truskawiecka „Naftusia” – historia wiecznie żywa

Przenieśmy się na chwilę w czasie, aby poznać przepiękny kurort położony u podnóża Karpat. Ulice w centrum miasteczka otaczają drewniane wille przypominające przedwojenne budowle Zakopanego czy Krynicy. Krystalicznie czyste powietrze, niczym nieskażona przyroda i unikalne w całej Europie wody lecznicze. Mowa tu o Truskawcu, oddalonym niespełna 90 kilometrów od Lwowa i około 100 kilometrów od polsko-ukraińskiego przejścia granicznego w Krościenku koło Ustrzyk Dolnych.

A jaka jest historia Truskawca? Pierwsze wzmianki o osadzie odnaleźć można już w dokumencie z 1469 roku. Zawiera on cenne informacje na temat oddania przez podstarościego lwowskiego Jana Korytko w dzierżawę ziemi swoim dwóm braciom. W średniowieczu wydobywano tu sól, którą następnie sprzedawano na pobliskim targu. Już wtedy miejscowi wieśniacy wiedzieli o leczniczych właściwościach ziemi, ale oficjalnie potwierdził to w swoich badaniach w 1578 roku nadworny lekarz Wojciech Point. W 1827 roku wybudowano pierwszych osiem obiektów kąpielowych z bogatym zapleczem i od tego też roku datuje się oficjalne powstanie miasta, które przed II wojną światową znalazło się w granicach II Rzeczypospolitej.

Dziś kuracjuszy i turystów do Truskawca przyciąga siła wody leczniczej „Naftusia”, odkrytej na tych terenach najwcześniej. Jej nazwa nie jest przypadkowa, gdyż w okolicy znajdują się liczne pola naftowe. Woda ta ma specyficzny, rozpoznawalny posmak nafty. Jej picie pomaga wyeliminować piasek i drobne kamienie w nerkach, pomaga w lepszej przemianie materii oraz wzmacnia odporność. Jest to jedyna woda o takim składzie w Europie. Żeby spróbować wody o podobnych właściwościach chemicznych, trzeba wybrać się aż do Paragwaju. Ciekawostką jest to, że można ją pić



tylko na miejscu, gdyż w dwie godziny po wydobyciu traci właściwości lecznicze. Z czasem zaczęto odkrywać kolejne źródła. Dwa z nich noszą nazwę od imion pary arcyksiążęcej: Marii i Ferdynanda. Źródło „Maria” zaliczany jest do wód słonych. W smaku woda jest słono-gorzka, działa pobudzająco na wydzielania kwasu solnego w żołądku. Znajduje też zastosowanie w chorobach krwi. Źródło wody „Bronisława” jest najbardziej słone ze wszystkich truskawieckich źródeł. Działa wybornie jako płukanka do gardła i nosa. Pijąc ją można zauważyć pęcherzyki gazowe. Warto wspomnieć również o wodzie „Zofia”, która początkowo jest przezroczysta, a po kilku chwilach mętnieje. Porównywana jest składem do źródła „Rakoczy” w Bad Kissingen w Niemczech. I jeszcze „Józia”, woda o silnych cechach promieniotwórczych. Cechą wspólną wspomnianych wód jest to, że mają nieocenione działanie w chorobach trawiennych, niedokrwistości, nieżyłce oskrzeli czy otyłości. Przedwojenna reklama kurortu głosiła: „Dwa tygodnie w Truskawcu i pozbędziesz się każdej, nawet najbardziej upartej przypadłości!”.



W drugiej połowie XIX wieku liczba obiektów wypożyczynkowo-uzdrowskich wzrosła do trzynastu. Były też liczne restauracje i cukiernie oraz sala koncertowa. W sezonie ośrodek potrafiło odwiedzić nawet do tysiąca kuracjuszy. Prawdziwa moda na Truskawiec przyszła jednak w okresie międzywojennym. Przełomowym momentem rozwoju uzdrowiska były początki



ubiegłego wieku, a konkretnie 1912 rok, w którym do użytku oddany został zelektryfikowany dworzec kolejowy, oferujący połączenia z Wiedniem, Berlinem, Pragą, Poznaniem, Warszawą, Krakowem i Lwowem. Dość można, że jedynym transportem dotychczas były bryczki zaprzęgane w konie. To właśnie dzięki kolei z kuracji skorzystała pięciokrotnie większa liczba gości niż w latach poprzednich. O niesamowitym zainteresowaniu jakością usług świadczyć może fakt, że aż trzykrotnie miastu przyznano złoty medal w konkursie na najlepsze polskie uzdrowisko. Goście do dyspozycji mieli wiele atrakcji, m.in boiska, korty tenisowe czy jezioro, którego brzegi pokryte zostały złocistym piaskiem przywiezionym z Bałtyku. Nic więc dziwnego, że zjeżdżała tu elita II Rzeczypospolitej. Chętnie spotykali się wymienianając swoje poglądy i doświadczenia ludzie ze świata kultury, filmu, nauki, sportu oraz dyplomaci. Wśród nich byli np. marszałek Józef Piłsud-

Jerzy Petersburski, kompozytor takich szlagierów jak „Tango milonga” czy „To ostatnia niedziela”. W latach międzywojennych życie tętniło dzień i noc w sezonie letnim i w zimowym, trwającym od początku grudnia do końca lutego. W parku trzy razy dziennie przygrywała muzyka z megafonów. Okoliczne stoki zapełniały się amatorami białego szaleństwa.



Obecnie Truskawiec to prawdziwa perełka Zachodniej Ukrainy. Pomimo smutnego okresu pod rządami ZSSR, od dłuższego czasu widoczny jest powrót do przedwojennego etosu kurortu. A jak dziś możemy spędzić czas wolny? Można tu nie tylko podreperować swoje zdrowie, ale po prostu dobrze się zrelaksować i odpocząć od codziennego zgiełku. W centralnej części Truskawca - Parku Zdrojowym „Adamówka” mieszczą się dwie pijalnie. Zarówno wejście do nich, jak i picie wody jest całkowicie darmowe. To tu właśnie skupia się życie towarzyskie. Spacerując wśród zieleni można podziwiać pomnik Adama Mickiewicza, ufundowany przez społeczność Truskawca w 1898 r. w stulecie urodzin wieszczki. W Truskawcu znajduje się rzymskokatolicki kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, gdzie od wielu lat stale organizowane są wieczorne koncerty organowe. Jedną z ciekawszych atrakcji jest również delfinarium „Oscar”. To tylko nie-



ski (leczył tu niezbyt żołądka), premier Wincenty Witos, gwiazdorzy ekranu Eugeniusz Bodo i Adolf Dymśa, poeta Julian Tuwim, biegacz Janusz Kusociński. Dla Bruno Schulza uzdrowska miejscowość była jedną z największych inspiracji literackich, a Zofia Nałkowska przeżyła tu jeden ze swoich romansów. Kuracjusze nie stronili od hucznych imprez. Wiezorami najczęściej spędzano czas na balach i dancinгах. W truskawieckim klubie towarzyskim często koncertował



które z atrakcji. Niech do odwiedzenia Truskawca zachęcą nas wersy przedwojennej piosenki: „Kto pragnie mieć zdrowie i siły / Ten musi w Truskawcu być; / Kto chce być piękny i miły / Ten musi Naftusię pić”.

Piotr Czajkowski

Bibliografia: „Truskawiec-Zdrój. Ilustrowany przewodnik po zdrojowisku i okolicy z mapami oraz wykresem” (Lwów 1933), „Drohobycz-Borysław-Truskawiec” R. 4, 1937 nr 71.

„Pielgrzym Tysiąclecia”

Wystawę „Pielgrzym Tysiąclecia” otworzyła w Muzeum Narodowym w Kielcach wojewoda **Agata Wojtysek**. Na ekspozycję prezentowaną w Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich składa się ponad trzysta fotografii przedstawiających Ojca Świętego Jana Pawła II. Wystawę można oglądać do 2 lipca. Wstęp wolny.

- Mam przyjemność zaprosić Państwa na wystawę „Pielgrzym Tysiąclecia” poświęconą pamięci Świętego Jana Pawła II. Przez 27 cudownych lat pontyfikatu był zawsze z nami. Był blisko nas, a jednocześnie najbliżej Boga. To dzięki Ojcu Świętemu tak mocno czuliśmy i nadal czujemy obecność Stwórcy. Żadne słowa nie wypowiedzą naszej wdzięczności, ale naprawdę możemy czuć się wyróżnieni, bo mamy pewność, że On czuwa nad nami – mówiła wojewoda. Papieża Polaka wspo-

minali ksiądz biskup Marian Florczyk oraz ministrowie Jan Józef Kasprzyk i Marek Tombarkiewicz.

Wystawę fotografii, pochodzących ze zbiorów „L’Observatore Romano”, podzielono na dwadzieścia jeden działów, poczynawszy od momentu wyboru Karola Wojtyły, poprzez pielgrzymki do najdalszych zakątków świata, spotkania z wiernymi i wyznawcami innych religii, spotkania z dziećmi i młodzieżą, oficjalne wizyty głów państw i przywódców. Szczególnym działem jest cykl poświęcony pielgrzymkom Ojca Świętego do Ojczyzny. Ekspozycję wzbogacają i uzupełniają cytaty z homilii, wiersze oraz fragmenty nagrań ze słowami Papieża. Wystawę objęła patronatem honorowym Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska. Wernisaż uświetnił występ chóru Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.



200-milionowa inwestycja

Kampus laboratoryjny Głównego Urzędu Miar powstanie w Kielcach. O inwestycji poinformowała podczas konferencji prasowej wojewoda **Agata Wojtyszek**. W spotkaniu wzięli udział także prezes GUM Włodzimierz Lewandowski, poseł Anna Krupka, marszałek Adam Jarubas oraz prezydent Kielc Wojciech Lubawski.

- Cieszymy się, że możemy poinformować o złożeniu wniosku wpisania do Kontraktu Terytorialnego Województwa Świętokrzyskiego w dniu 30 maja budowy kampusu laboratoriów Głównego Urzędu Miar. Metrologia odgrywa bardzo ważną rolę w życiu obywateli i funkcjonowaniu państwa. To od Głównego Urzędu Miar wszystko się zaczyna. Powstają innowacje, przedsiębiorcy mają możliwość dokonywania pomiarów, aby umożliwić wdrażanie nowoczesnych technologii. Takie laboratoria powstaną właśnie w Kielcach – poinformowała wojewoda **Agata Wojtyszek**.

Kampus wybudowany zostanie w pobliżu ulicy Wrzowskiej, w sąsiedztwie Starostwa Powiatowego. Budowa

inwestycji wartej 200 mln zł ma ruszyć jeszcze w tym roku. Decyzję o inwestycji podjęły władze Głównego Urzędu Miar w Warszawie oraz Ministerstwo Rozwoju. Wojewoda podkreśliła, że starania o to, by laboratoria zlokalizowano w Kielcach trwały kilka miesięcy, a zabiegały o to również m.in. Rzeszów i Kraków. Wojewoda zwróciła także uwagę, że Główny Urząd Miar ma kluczowe znaczenie dla rozwoju polskiego przemysłu. - Zależało nam na tym, żeby pokazać atrakcyjność Kielc dla tej inwestycji. Mam nadzieję, że będzie to też koło zamachowe dla naszej gospodarki – powiedziała wojewoda. Podobnego zdania był prezes Głównego Urzędu Miar Włodzimierz Lewandowski, który stwierdził, że metrologia jest „sercem przemysłu”. Zadowolona z decyzji GUM nie kryła również Poseł na Sejm RP Anna Krupka, która intensywnie wspierała przedsięwzięcie.

Grunty na inwestycję przekaże miasto Kielce, natomiast budowa sfinansowana będzie ze środków unijnych, z Programu Operacyjnego Polska-Wschód i Regionalnego Programu Operacyjnego.



Paszportowe ułatwienie

Od 1 czerwca każdy, kto złoży wniosek o paszport może zostać powiadomiony sms-em lub e-mailem, o tym że dokument jest już gotowy do odbioru.

Usługa jest bezpłatna. Obywatel otrzyma informację, że paszport czeka na niego w urzędzie: sms-em „Twój paszport jest do odbioru w (nazwa urzędu, ulica)” lub e-mailem „Zapraszamy po odbiór paszportu w urzędzie, w którym został złożony wniosek”. Można podać numer telefonu i adres e-mail. Przypominamy, że wniosek o nowy paszport można złożyć w dowolnym punkcie paszportowym na terenie kraju, niekoniecznie w województwie, w którym jesteśmy zameldowani. Więcej informacji na stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji www.mswia.gov.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące możliwości otrzymania paszportu dostępne są na stronie internetowej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl (zakładka „Obsługa klienta / Paszporty”) oraz

w Oddziale Obsługi Paszportowej Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców ŚUW, pod numerem telefonu **41 342 14 13**.



„Razem bezpieczniej”: kolejne projekty

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji **Mariusz Błaszczak** zaakceptował dofinansowanie 99 projektów zgłoszonych przez wojewodów, w ramach programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka. O środkach przeznaczonych dla naszego regionu poinformowała wojewoda **Agata Wojtyśzek**.

Województwo świętokrzyskie przoduje w tym roku, jeśli chodzi o liczbę pozytywnie ocenionych projektów w skali kraju. W 2017 roku na realizację programu „Razem bezpieczniej” została zabezpieczona rezerwa celowa w wysokości 5 mln zł, z czego dla regionu świętokrzyskiego przeznaczono ponad 540 tys. zł. Po raz pierwszy program obejmuje modernizację przejść dla pieszych. W tym roku, oprócz głównych celów programu dotyczących m.in. bezpieczeństwa w miejscach publicznych, edukacji oraz ochrony dzieci i młodzieży, samorządy i organizacje pozarządowe mogły zgłaszać inicjatywy związane z programem „Dzielnicy bliżej nas” oraz zapobieganiem i walką z tzw. „dopalaczami”.

Województwo świętokrzyskie zgłosiło do oceny 18 projektów, z czego uzyskało rekomendację ministerstwa dla 12 wniosków. Cztery z nich to kontynuacja działań poprawiających szeroko pojęty poziom bezpieczeństwa lokalnego z roku ubiegłego (Starachowice, Strawczyn, Chmielnik, Stowarzyszenie Bezpieczny

Powiat Starachowicki), a trzy z nich to mikroprojekty (dofinansowywane do wysokości 25 tys. zł) – OSP Kije, Sandomierz i Bieliny. - W każdym projekcie wyraźnie zaznaczona jest współpraca z policją i strażą pożarną. To pokazuje, że ministerstwo dedykuje program organizacjom pozarządowym, bowiem uaktywnia on społeczeństwo w dążeniu do bezpieczeństwa na terenie naszych małych ojczyzn. Dzięki zaangażowaniu samorządów mieszkańcy naszego regionu wiedzą, jak dbać o bezpieczeństwo, gdzie szukać pomocy. To wszystko sprawia, że możemy czuć się coraz bezpieczniej – powiedziała wojewoda.



Aktywnie na rzecz seniorów

- Dzięki rządowym środkom w naszym województwie powstaną ośrodki wsparcia Senior+. Aktywność i bezpieczeństwo osób starszych to cel rozpoczętej przeze mnie w regionie kampanii społecznej - mówi wojewoda **Agata Wojtyśzek**. Działania Wojewody Świętokrzyskiego są spójne z celami kampanii Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywny i Bezpieczny Senior”.

Dziewięć projektów z naszego województwa zakwalifikowano w tym roku do beneficjentów programu. Dienne Domy Seniora zostaną utworzone w gminach: Zagnańsk, Gnojno, Kazimierza Wielka oraz Kunów. Kluby Senior Plus powstaną z kolei w gminach: Busko-Zdrój, Skarżysko-Kamienna, Zawichost, Włoszczowa i Bieliny. Dofinansowane zostanie ponadto utrzymanie pięciu już istniejących obiektów – w gminach Ostrowiec Świętokrzyski, Łągów, Słupia Konecka, Starachowice oraz w powiecie opatowskim.

Prowadzenie aktywnego i zdrowego stylu życia w znacznym stopniu wpływa na stan zdrowia oraz wydłużenie samodzielności osób starszych. Seniorze, nie musicz być sam w czterech ścianach! Poszukaj, gdzie w okolicy można ciekawie i pożytecznie spędzić czas w gronie osób takich jak Ty - może być to jeden z 68 działających w naszym województwie ośrodków wsparcia lub jeden z 15 uniwersytetów trzeciego wieku, dom kultury, koło gospodyń wiejskich czy klub osiedlowy.

Seniorze, zadbaj o swoje bezpieczeństwo! W razie jakichkolwiek podejrzeń lub wątpliwości skontaktuj się z Policją: numer 997 lub 112. Opiekun osoby starszej - jeśli jesteś zainteresowany umieszczeniem bliskiej osoby w placówce całodobowej opieki, nie postępuj pochopnie! Zawsze sprawdź, czy placówka działa legalnie. W razie wątpliwości zgłoś się do ośrodka pomocy społecznej w Twojej gminie lub urzędu wojewódzkiego (tel. 41 342 14 15).



Policyjna kampania

Ogólnopolską konferencją „Etos zawodu policjanta dawniej i dziś”, pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zakończono oraz podsumowano kampanię społeczną „Służąc - niesiemy bezpieczeństwo”. W spotkaniu w Komendzie Wojewódzkiej Policji wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyśzek**.

Kampania trwała przez ostatnie trzy miesiące. Podczas spotkania rozmawiano o jej efektach oraz podejmowanych działaniach. Przypomniano o Dniach Otwartych Jednostek Garnizonu Świętokrzyskiego, kiedy tylko samą komendę wojewódzką odwiedziło ponad tysiąc dzieci, młodzieży i osób dorosłych. W ramach kampanii ruszył również projekt „Wirtualnie - realnie”, dzięki któremu każdy miał możliwość porozmawiania za pośrednictwem Internetu z komendantem wojewódzkim, miejskim lub powiatowym Policji na temat bezpieczeństwa. Kampania to także debaty z młodymi ludźmi, w każdym powiecie naszego województwa, pod hasłem „Reaguję – nie kabłuję”. Na wszystkich spotkaniach o reagowaniu na przestępstwa młodzież rozmawiała z mł. insp. Gerardem Bahem. W ramach kampanii przeprowadzono dwa konkursy i oficjalnie ogłoszono wyniki oraz wręczono nagrody zwycięzcom. Wszystkie działania podejmowano w celu przybliżenia społeczeństwu m.in. roli Policji, specyfiki służby oraz kształtowania postaw społecznych jednoznacznie negujących przemoc i łamanie praw człowieka.



Do udziału w konferencji „Etos zawodu policjanta dawniej i dziś” zaproszono specjalistów, którzy nie tylko odnieśli się do historii policji, ale także podjęli wiele współcześnie nurtujących funkcjonariuszy tematów. Podczas spotkania szef świętokrzyskich policjantów insp. Dariusz Augustyniak, za wkład w poprawę bezpieczeństwa naszego województwa oraz za dotychczasową współpracę, wręczył wojewodzie pamiątkową statuetkę (źródło: KWP w Kielcach).

Zatrzymane w kadrze



Kielce, maj 1937 roku: uczestnicy uroczystości wręczenia pamiątkowej odznaki XXV-lecia Harcerstwa Ziemi Kieleckiej wicewojewodzie kieleckiemu Wacławowi Lutomskiemu (siedzi w centrum). Obok widoczny kapelan kieleckich harcerzy ks. Antoni Żrałek. Od

prawej siedzą: hm. Edward Meissner i hm. Edmund Massalski, komendant Kieleckiej Chorągwi Harcerzy. Czwarty od lewej phm. Józef Dobski, piąty - phm. Ryszard Unger, siódmy - hm. Stefan Krzemiński. Fotografia ze zbiorów Muzeum Historii Kielc. [JK].

Ludzie naszego regionu

Jan Karol Freyer

Znany i ceniony lekarz kielecki, radomski i warszawski. Popularyzator przestrzegania zasad higieny, co w XIX stuleciu nie było na dziennym porządku, i zapobiegania chorobom zakaźnym. Urodził się w 1809 roku w Międzyrzeczu, w rodzinie renomowanego lekarza i farmaceuty. Jan Karol był człowiekiem żądnym wiedzy, a do tego wielce uzdolnionym. Miał 15 lat, gdy zdał maturę, został potem przyjęty na Wydział Filozoficzny, a następnie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. W 1826 r. został magistrem filozofii (napisał rozprawę „O krystalografii”), a trzy lata później magistrem medycyny i chirurgii. O taki talent należało dbać, więc macierzysta uczelnia wysłała go na zagraniczne stypendium. W Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu pogłębiał swą wiedzę z zakresu psychiatrii.



W Wiedniu Freyer dowiedział się o wybuchu powstania listopadowego. Powrócił do Warszawy i zgłosił się do wojska polskiego. W stopniu kapitana pełnił z początku służbę w rezerwie jazdy, a potem w charakterze lekarza ordynującego, m.in. w szpitalu obozowym. Po upadku listopadowej insurekcji przeniósł się do Kielc, gdzie zajął się praktyką lekarską. Od 1832 roku pełnił funkcję lekarza obwodowego, a następnie został mianowany członkiem Rady Opiekuńczej kieleckiego Szpitala św. Aleksandra, w którym pracował oraz zorganizował aptekę. W roku 1840 został powołany na stanowisko inspektora lekarskiego guberni kieleckiej, a w 1845 roku guberni radomskiej (po zmianach administracyjnych i likwidacji guberni kieleckiej). Przyczynił się do rozbudowy radomskiego szpitala miejskiego i utworzenia w tym mieście szpitala żydowskiego.

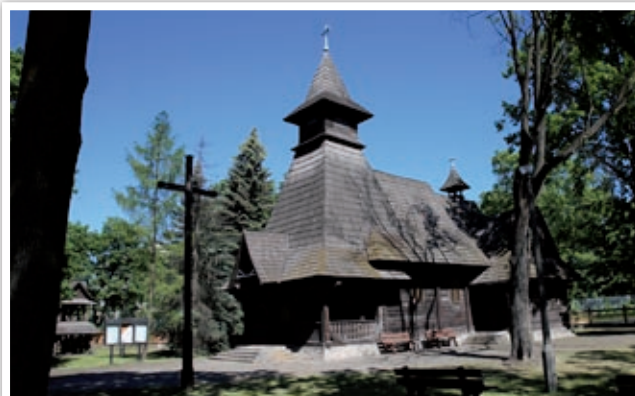
W 1862 r. Jan Karol Freyer został powołany na urząd inspektora lekarskiego w Warszawie, gdzie był także członkiem Towarzystwa Lekarskiego. Wyróżnił się w działaniach przy zwalczaniu epidemii cholery, która wybuchła w stolicy w roku 1866. Napisał szereg interesujących rozpraw naukowych oraz artykułów publikowanych w fachowych czasopismach. Złote medale otrzymywał za swe prace pisane jeszcze podczas studiów. Ciekawą pozycją w jego dorobku jest, wydana w 1833 roku, dysertacja „O bursztynie”, za którą uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat z filozofii. Freyer był także zapalonym kolekcjonerem. Pasjonował się numizmatyką i medalierstwem (swe zbiory przekazał radomskiemu muzeum), zgromadził przy tym cenny księgozbiór. Zmarł w Warszawie w 1867 roku.

Wykorzystano m.in. „Świętokrzyski słownik biograficzny” t. 2 (Kielce 2009) oraz „Polski słownik biograficzny” t. 7 (Wrocław 1977). [JK]

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Białogon

To dawna osada fabryczna, której początki sięgają jeszcze połowy XVII stulecia. Dziś znajduje się w granicach Kielc, a okolica znana jest występujących złóż surowców. Białogońskie zakłady żelazne przeżywały swój okres świetności w XIX wieku (porównywano je z największymi wówczas podobnymi fabrykami angielskimi i belgijskimi). Istniała tu rządowa fryszerka i walcownia oraz fabryka narzędzi rolniczych. Wytwarzano m.in. maszyny i kotły parowe, wyposażenia walcowni czy pudlingarni. Zachowana część dawnych hal fabrycznych, a także całe założenie urbanistyczne osiedla przemysłowego, są dziś zabytkami podlegającymi ochronie.



W czasach staszicowskich w białogońskiej „Hucie Aleksandra” rozwinęła się także produkcja artystycznych odlewów żelaznych, których eleganckie przykłady można spotkać w różnych miejscach Kielc. Były to zarówno duże odlewy, jak np. ozdobne pomniki nagrobne czy elementy balustrad lub ogrodzeń, jak również drobniejsze przedmioty codziennego użytku. Znanym artystycznym wyrobem jest odlane w 1826 roku popiersie Stanisława Staszica.



Pięknym zabytkiem Białogonu jest drewniany kościół Przemienienia Pańskiego. Krytą gontem świątynię, wyglądem nawiązującą do modnego wówczas stylu zakopiańskiego, uważanego za najbardziej narodowy i polski, wybudowano w latach 1917-1918. Zaprojektował ją „fabryczny architekt” Mateusz Galas, a kościół powstał przede wszystkim dzięki ofiarności i zaangażowaniu okolicznych mieszkańców, których inicjatywę wsparło kierownictwo i pracownicy białogońskiej fabryki. Kościół zbudowany jest w konstrukcji zrębowej z prezbiterium skierowanym na północny wschód i wydłużoną prostokątną nawą. Plan krzyża nadają świątyni dwie przybudówki: kaplica oraz zakrystia.

Rubryki sprzed lat

Pisali w czerwcu

Owizycie wojewody kieleckiego Władysława Korsaka w Siewierzu pisał ogólnopolski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z 6 czerwca 1928 r., zamieszczając przy tym stosowną fotografię. Wojewoda uczestniczył w uroczystości „poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szpitala powszechnego”. Gospodarzowi regionu towarzyszył dr Ostromecki, naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Władysław Korsak był wojewodą od roku 1927 do 1930, kiedy to został mianowany wiceministrem spraw wewnętrznych. Przypomnijmy, że Siewierz, dziś miasto w województwie śląskim, w latach międzywojennych znajdował się – podobnie jak Częstochowa, Będzin czy Zawiercie – w granicach administracyjnych województwa kieleckiego.



Wojewoda W. Korsak (trzeci od lewej) w Siewierzu.

Ważne dla kolekcjonerów wydarzenie miało miejsce w stolicy regionu w czerwcu 1936 r. Tak zapowiadała to „Gazeta Kielecka”: „W czasach ostatnich jesteśmy coraz częściej świadkami wzrastania prestiżu Kielc jako miasta, na terenie którego raz po raz zachodzą wydarzenia lub zostają organizowane imprezy o większym znaczeniu. Oto w dniach 28 i 29 bm. przybędą do Kielc najwybitniejsi filatelisci z całej Polski na I-szy Ogólnopolski Walny Zjazd Związku Stowarzyszeń Filatelistów w Polsce”. Obrady odbyły się w Domu W.F. i P.W., gdzie „zostały wygłoszone referaty najwybitniejszych znawców zagadnień filatelistycznych na temat filatelistyki polskiej”. Uczestnicy zjazdu wybrali się także na wycieczkę w Góry Świętokrzyskie oraz zwiedzili Kielce.

Przy zbiegu kieleckich ulic Nowy Świat i Starowarszawskie Przedmieście rozpoczęto w 1967 r. budowę

gmachu, w którym mieści się dziś Świętokrzyski Urząd Wojewódzki, o czym informowało „Słowo Ludu”. 30 czerwca „odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty zespołu budynków administracyjnych prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. (...) Nowa siedziba wznoszona jest na terenie tej części miasta, która zgodnie z planem zagospodarowania stanowić będzie w niedalekiej przyszłości nowe śródmieście” – czytamy w dzienniku. Składający się z trzech gmachów kompleks oddawano do użytku stopniowo. Budynek główny „A” ukończono w 1970 r., budynek „C” – w 1971 r., a dwa lata później – najmniejszy, ale najbardziej charakterystyczny – budynek „B”, nazwany „okrągłakiem”. Rozpoczęto przy tym etapowe przenoszenie do nowej siedziby jednostek administracji mieszczących się dotychczas w dawnym pałacu biskupów krakowskich, a także rozlokowanych w różnych punktach miasta.

O ambitnych planach budowy kieleckiego Motocentrum pisano w czerwcowym numerze miesięcznika „Przemiany” z 1973 r. Obiekty te, zaprojektowane przez kielecki okręg Polskiego Związku Motorowego, miały powstać na części terenów tzw. „dołów Siekluckiego” (między dzisiejszymi ulicami Seminaryjską i Zagórską). „Motocentrum jest dla naszego miasta jeżeli nie prezentem, to w każdym razie wydatną pomocą w miastotwórczym procesie” – czytamy. „Oprócz bowiem 16-kondygnacyjnego hotelu (380 miejsc) z restauracją (100 miejsc), barem szybkiej obsługi (60 miejsc), kawiarnią (60 miejsc) i cocktail-barem znajdą się tam także basen kąpielowy oraz pierwsza w naszym mieście sauna. Część usługowa dla gości zmotoryzowanych jest nie mniej atrakcyjna: olbrzymia, nowoczesna stacja obsługi, od frontu salon handlowy rodziny polskiego fiata, zaduszony parking-garaż dla 120 wozów, strzeżone parkingi wraz z nowoczesną, oryginalnie rozwiązana stacją benzynową”. Zamierzano umieścić tam również siedziby PZM i Automobilklubu, biuro turystyki oraz szkołę kierowców. Budowa miała się rozpocząć w 1974 r., ale – jak dziś wiemy – plany pozostały tylko na papierze.

Sukcesem za to zakończyło się ważne dla miłośników sportu motorowego przedsięwzięcie: budowa Toru „Kielce”. „Pierwszy w kraju samochodowy tor wyścigowy powstał w Kielcach, a właściwie w podkieleckiej Miedzianej Górze” – z dumą donosiło „Słowo Ludu” z 27 czerwca 1977 r. „Tor powstał przez wybudowanie 1,5-kilometrowego odcinka asfaltowej drogi odpowiedniej szerokości na miejscu starej trasy Kielce - Końskie prowadzącej przez Miedzianą Górę. Przez połączenie nowo wybudowanego odcinka z częścią nowej trasy komunikacyjnej powstał tor o długości 3 km, mający kilka bardzo trudnych wiraży i wymagający od kierowców dużych umiejętności. Bardzo duże zainteresowanie kieleckich miłośników sportu wywołała inauguracyjna impreza, jaką była druga eliminacja wyścigowych mistrzostw Polski. Na starcie stanęło 120 samochodów, które walczyły w sześciu biegach mistrzowskich i jednym pucharowym wyścigu wszechklas”. W tym roku Tor „Kielce” obchodzi jubileusz 40-lecia.

[JK]



Makieta gmachu urzędu wojewódzkiego.

PRZEPISY KULINARNE

Salata duszona po staropolsku. Potrzebujemy 2 lub 3 spore główki zielonej sałaty, a na sos: 10 dag wędzonego boczku, łyżkę oleju, łyżkę mąki, szklankę wody, pół kostki rosółowej, sól, pieprz, nieco kwasku cytrynowego (lub soku z cytryny), cukier oraz 2-3 łyżki śmietany. Potrzebny będzie także zielony koperek i 5 jaj ugotowanych na twardo. Z główek sałaty oddzielić duże, luźne liście, a środki przekroić na połowy. Drobną pokroić boczek, wytopić z olejem, zdjęć lekko zrumienione skwarki. Do tłuszczu wsypać mąkę, zasmażyć, rozproszyc szklanką gorącej wody, dodać „rosółek”, śmietanę i całość zagotować. Sos przyprawić kwaskiem cytrynowym, solą, cukrem i pieprzem. Do sosu wkładać liście sałaty - najpierw te ciemniejsze i twardsze, potem jasne środki, kilka minut poddusić. Jajka grubo posiekać. Wyłożoną na talerz sałatę posypać jajkami, skwarkami z boczku i posiekanym koperkiem. Podawać z ziemniakami.

Wieprzowina à la flaki. Pół kilograma mięsa wieprzowego (np. z łopatki), marchew, pietruszka, nieco tłuszczu do smażenia, cebula, 2 łyżki mąki, szklanka wody, przyprawa do zup w płynie, sól, pieprz, majeranek, imbir, mielona papryka. Kawałki mięsa wieprzowego ugotować w wodzie z dodatkiem marchwi i pietruszki. Mięso wyjąć, gdy nie będzie jeszcze zbyt miękkie, pokroić je w cienkie paski (tak, jak kroi się flaki). W słupki pokroić marchew i pietruszkę (aby zaostrić nieco smak, można ugotować także czarną rzodkiew i pokrajać ją z pozostałymi warzywami). Pokrojoną cebulę podsmażyć, dodać mąkę, zasmażyć i rozproszyc zasmażkę wywarem z mięsa lub wodą. Włożyć do sosu mięso i warzywa, przyprawić do smaku. Jeszcze kilka minut razem gotować, aż mięso będzie już zupełnie miękkie. Podawać z pieczywem lub z ziemniakami.

Pomidory z ziemniakami i mięsem.

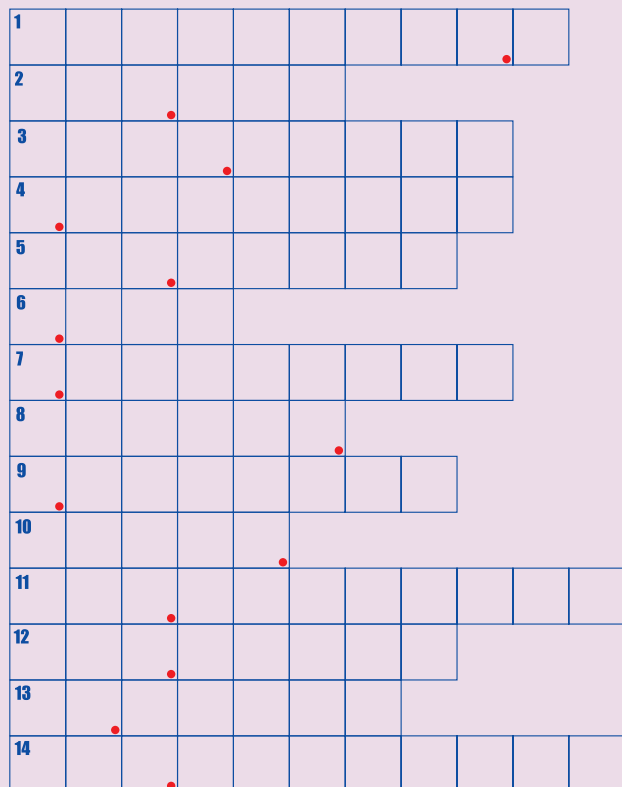
1 kg ziemniaków, 80 dag pomidorów, 40 dag wieprzowiny, olej, 2 cebule, sól, pieprz, szklanka wywaru z mięsa lub warzyw. Cebulę pokroić w plasterki, podsmażyć na tłuszczu i wyjąć. Obrane ziemniaki pokroić w plastry i zrumienić na tym samym tłuszczu. W rondlu układać warstwami: ziemniaki, cebulę, plastry pomidorów i mieloną wieprzowinę, oprószyć solą i pieprzem. Ostatnią warstwę powinny stanowić ziemniaki. Zalać wywarem (ewentualnie wodą), przykryć i piec w piekarniku (lub dusić na płytce ochronnej) przez ok. 45 min. Podawać z surówkami.



Zupa rybno-ziemniaczana. 50 dag słodkowodnych ryb (mogą być także rybne odpadki: głowy, ogony, kręgosłupy itp.), 20 dag włoszczyzny, 40 dag ziemniaków, 10 dag kaszy perłowej, sól, pieprz, cebula, 5 dag masła. Kaszę perłową ugotować do miękkości w niewielkiej ilości wody z masłem. Włoszczyznę i cebulę pokroić i ugotować razem z obranymi i pokrojonymi w kostkę ziemniakami. Ryby oczyścić, umyć, ugotować w niewielkiej ilości wody, odcedzić. Połączyć wywar z rybą z zupą ziemniaczaną, dodać ugotowaną kaszę, obrane z ości mięso ryb. Doprawić do smaku.

Szanowni Czytelnicy, zachęcamy do podzielenia się swoimi ulubionymi, wypróbowanymi przepisami, które moglibyśmy opublikować na łamach „Wędrowca Świętokrzyskiego”. Prosimy o przysłanie ich na adres redakcji.

Krzyżówka

**Poziomo od góry:**

- Otmar, dyrektor Suchedniowskiej Fabryki Odlewów i Huty „Ludwików” w Kielcach.
- Z Urzędowa – botanik, autor „Herbarza Polski”.
- Opatowski, dawny dokument z miniaturami Stanisława Samostrzelnika.
- Popularna fajka wytwarzana w XVIII i XIX stuleciu w Staszowie.
- Tam Pustelnia Żółtego Lasu, obchodząca 400-lecie.
- Popularny niegdyś kielecki kabaret założony m.in. przez dziennikarza Jana Goca.
- Pochodzący z Kielc znany pisarz, autor „Klubu Włóczykiów”.
- Tam urodził się ksiądz Piotr Ściegienny.
- „Raj” niedaleko Chęcin.
- Tytułowa kawiarnia z filmu z A. Łapickim i M. Zawadzka z 1962 r., kręconego w Sandomierzu.
- W 2001 roku powrócili do sandomierskiego kościoła i klasztoru św. Jakuba.
- Chałupkowe – w nazwie popularnej regionalnej imprezy folklorystycznej.
- Oskar, pochodzący z Przysuchy nasz wybitny etnograf.
- Słynny gnomonik z Jędrzejowa.

Z liter na oznaczonych polach odczytamy hasło: imię i nazwisko wybitnej artystki, pochodzącej z regionu świętokrzyskiego. Wśród prawidłowych odpowiedzi przesłanych z dopiskiem „Hasło miesiąca” na adres poczty elektronicznej sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl rozlosujemy nagrody.